

**Piosenka towarzysząca przez miesiąc listopad:**

**Leśna muzyka**

sł. i muz. Adrianna Furmanik-Celejewska  
Kiedy już się z nami żegna  
kolorowa Pani Jesień,  
nasłuchuję różnych dźwięków,  
które grają cicho w lesie.  
Pan Listopad wyczaruje  
na polanie scenę z liści.  
Każde drzewo, każde zwierzę  
dziś swój utwór chce wymyślić.

Ref.: Stuk, stuk, puk, puk, szu, szu, szu.  
Brzmi muzyka tam i tu.  
Ćwir, ćwir, kra, kra, tu, tu, tu.  
Brzmi muzyka leśnych nut.

Pochrapuje borsuk, niedźwiedź,  
co zapadli w sen zimowy.  
Tupią sarny, stuka dzięcioł  
i wesoło kraczą wrony.  
Śpiewa wróbel, gil, sikorka,  
co na zimę tu zostają.  
Pogwizduje chłodny wietrzyk,  
wszyscy leśny koncert grają.

Ref.: Stuk, stuk, puk, puk, szu, szu, szu...



**Wierszyk towarzyszący przez miesiąc listopad:**

**Ptaszysko**

Dorota Gellner  
Zwariowane ptaszysko  
ma zwyczaję okropne –  
nie chce latać na skrzydłach,  
woli fruwać  
na miotle!  
Dziób ma krzywy  
jak haczyk,  
jedno pióro w ogonie  
i sandały za duże,  
i rajstopy czerwone.  
Zwariowane ptaszysko  
nie ma gniazda na krzaku,  
bo je nosi ze sobą  
w kolorowym plecaku.  
Nosi także poduchę  
i puchową pierzynę,  
bo mu zimno czasami,  
kiedy śpi za kominem!  
Skąd się wzięło?  
I po co?  
Czy ma imię? Nazwisko?  
Oczywiście! Po prostu:  
ZWARIOWANE PTASZYSKO